GAZETA KRAKOWSKA

Nro 23.

Z KRAKOWA DNIA 20 MARCA 1822 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu 23go posiedzenia Seymu Rzczypltey Krakowskiey d. 5go Stycznia r. b.

Kommissyia Skarbowa stósownie do Art: 132 Statutu urząd: Zgrom: polit: przedstawiła Izbie Ciała Prawodawczego uwagi nad rachunkami wydatków funduszu ogolnego z roku etatowego 18$\frac{20}{21}$ przez Senat złożonemi.

Postępuiąc Tytułami Budżetu wydatków r. 18$\frac{20}{21}$ Repr: Mąkólski Członek Kommissyi Skarbowey czytał uwagi Kom: Skarbowey.

Co do Tytułu II. na potrzeby Kancellaryi Senatu Kommissyia Skarbowa znalazła, iż wydano nad oznaczoną Budżetem kwotę Złp. 5407 gr. 11 z powodu iż Summa Budżetem oznaczona nie wystarczyła, ktore wydatki należycie udowodnione, spodziewane zaś na przyszłość sprostowanie manipulacyi oszczędzi wydatki.

Co do Tytułu III. na Sądownictwo wydano nad wyznaczoną Budzetem Summę ilość zł. 838 gr. 18 czego była nieodbita potrzeba sprawienia szaf na Archivum do nowego lokalu w części przeprowadzonego, z którego władze Sądowe Królestwa Polskiego swoie zabrały.

Co do Tytułu IV. na Akademiią, wydatki na pensyie potrzeby katedr i reperacyią są udowodnione; co do tych ostatnich życzyć należy, ażeby reperacyie mianowicie większe przez entrepryzę uskuteczniane być mogły; reperacyie przedsiewzięte odnosiły się, pierwsza do wschodów przed Kollegium Nowodworskim, która Złp. 2643 gr. 6. druga do Kollegium Jurydycznego która Złp. 2929 kosztowała. Oszczędzoną została Summa około 16,000 Złp. która na reperacyią Kollegium Jagiellońskiego i fizycznego swe o czasu obróconą zostanie.

Co do Biblijoteki, na którą 9600 Złp. rocznie wychodzi, nadzieia tylko sposobu zarządzania w tym względzie groszem publicznym iest zaspokaiaiącą, iż xiązki iedynie przez Dziekanów Fakultetów wskazywane a od Rady Wielkiey za potrzebne uznane skupowane będą, a tak Biblijoteka odtąd dziełami prawdziwie użytecznemi odpowiadaiącemi postępowi nauk i kunsztów opatrzoną zostanie.

Co do Tytułu VI. na Milicyią i Zandarmeryią kraiową znalazła Kommissyia Skarbowa rachunkowość ogromną i nieskończenie rozciągłą w wydatkach, na Milicyią przeszło 150 arkuszy obeymuią-

ca; co wszystko pochodzi z powtarzania i rozdrobnienia wydatków po kilka razy na tenże sam przedmiot mogącemi się urządzić peryodycznie lub ograniczyć oznaczeniem procentu, dostawienie światła, słomy, wycieranie kominów, ochędostwo z odchodów po kilka razy na rok kupuie się i opłaca, może bydź załatwione przez licytacyią in minus na cały rok, nie tylko dla Milicyi ale gdzie tylko Rządowi wypadnie; z powtarzania kilkoletniego takowych potrzeb iest wiadome na rok i bez wielu pism taniey przyydzie, reperacyia przypadkowa w koszarach, iako to: tarczanów, łóżek i innych naczyń, które używane na mieysca częstemu nie podlegaią zepsucia może bydź oznaczona rocznie procentem wartości rzeczy n. p. pół lub ieden od sta, i wykonywana pod inspekcyią kommenderuiącego kompanią, gdy teraz robi się przez Ekonoma i bardzo często i bardzo drogo, bo używaiący nie maią interessu ani z siebie ani z Starszyzny czuwać nad całością; drobne wydatki mogą bydź podawane co pół roku tylko, iako to: żywienie dezertera, pochowanie żołnierzy a nie za każdym wydarzeniem choćby o 2 Złp. wszak reperacyia domu pod Nr. 4 mogła bydź wstrzymywana przez lat 4 wynosząca Złp. 323 gr. 20 od r. 1817 dopiero 6 Lutego 1821 iest podana i zapłacona, co podług przepisów rachunkowości corocznie podawane, a dawnieyszych przyymować nie należy.

Co do Tytułu IX. na więzienia znalazła Kommissyia Skarbowa, iż wyżywienie przestępcy i zbrodniarzy kosztuie gr. 11 dziennie, gdy nieszczęśliwego lecz cnotliwego kalekę i ubogiego kosztuie gr. 9 utrzymywanie więźniów z pewnąś wykwintnością się łączy, gdy płótno na siennik kosztuie groszy 10 a na podgłównik, koszule i płachtę gr. 15 oświecenie także maią droższe więzienia iak cały Kraków używa: funt łoiu kosztuie Złp. 1 gr. 6 funt świec Złp. 1 gr. 12, gdy pospolicie kupuie się funt łoiu po 24 gr. a funt świec po Złp. 1.

Co do Tytułu XI. Budowle Rządowe wyraziła Kommissyia Skarbowa, iż rachunki na budowle są wprawdzie stosownie do anszlagów udowodnione, lecz dla większey oszczędności zakupywanie materyiałów powinnoby się dziać w różnych mieyscach nie zawsze od iednego kupca lub Rzemieślnika, szczególnie zaś niektóre materyiały są za drogo płacone iako to: gonty, gwoździe, użycie także niektórych w zbyteczney ilości rachowane, chociaż nigdzie takowych nie rachuie się więcey iak w tym stosunku, aby na 2 kopy gontów 3 kopy gwoździ wychodziły, sprawdzanie takie ilości robotników nie iest dostateczne, gdy Senat na przyszłość postanowił aby reparacyie działy się pod dozorem Obywateli, spodziewać się można, że budowle Rządowe z większą oszczędnością przedsiewziętemi będą.

Co do Tytułu XIII. spostrzegła Kommissyia Skarbowa, iż Kontrolla ludzi użytych do czyszczenia Miasta przez Ekonomią mieyską podana, nie iest dostatecznie poświadczona; Kommissyia Skarbowa nie proponowała przeto bynaymniey kontrollowania mogącego więcey kosztować niżby w tey mierze samo sprostowanie rachunków przynieść mogło, wszelako znaydowała potrzebę, iżby tego rodzaiu wypłaty działy się w przytomności iakiego członka Biór Senatu coraz odmienianego.

Co do Tytułu XIV. znalazła Kommissyia Skarbowa należące do oszczędności 1650 złp. przez ubycie zmarłego Assessora Kommissyi Włościańskiey podzielone pomiędzy resztę indiwiduów.

Co do Tytułu XV. zrobiła Kommissyia Skarbowa uwagi, iż wdowie Heylowey iest dana emerytura zapłatą 3ch miesięcznych zasług męża, iż Applikantom maiącym prawo nie do zapłaty, ale do expektatywy na wakuiące urzędy nagrody pieniężne dawane, iż łączenie extraordynaryiów z allewiacyami mieysca mieć nie powinno, chociaż bowiem obóie publicznym groszem dzieie się, atoli właściwe fundusze na swoie przeznaczenia przez to zmnieyszaią się, ogółem sprawdzenie rachunkowości iest zbyt spóźnione, przez co działalność rachunkowości nie dzieie się z przyzwoitą sprężystością.

Co do Tytułu XVII. wyraziła Kommissyia Skarbowa, iż wydatki Ekonomiczne w Dobrach Rządowych przez Entrepryzę, gdzie się da, gdy czynione będą, oszczędność większą okażą, co zaś do wydatkow na rozmiar lasów, oświadczyła Kommissyia Skarbowa życzenie, aby rozmiar iako nayprędzey i w sposobie odpowiadaiącym, gospodarstwu leśnemu był uskuteczniony, i aby wręby z wyszczególnieniem ilości morgów w iednym lesie po drugim dla możności urządzania zdeterminowane bydź mogły.

Po ukończeniu uwag Kommisiyi Skarbowey nad rachunkami wydatków z r. etatowego 18¹⁰/₁₁. Marszałek Seymu oświadczył, iż szczęśliwym zdarzeniem uwagi przedstawione powinny bydź przyięte od Senatu iako prawidło i skazówka dalszego postępowania. Reprezentacyia zaś kraiowa zyskuie z tych przekonanie, że Senat postępuiąc wiernie, szafunek grosza publicznego dopełnił w miarę kwot Budżetem oznaczonych i nieprzewidzianych wydatków.

Postępuiąc Kommissyia Skarbowa, w dalszym działaniu, co do uwag nad rachunkami przychodów funduszu ogólnego z roku etatowego 18¹⁰/₁₁.

Co do Tytułu III. intraty z Dóbr Narodowych Repr: Hr. Wodzicki Członek Kommissyi Skarbowey w imieniu teyże Kommissyi Skarbowey oświadczył, iż Dobra Narodowe są po większey części urządzone, w dochodach zmianom nie powinny podlegać, byłoby tylko potrzebą użycia przez Senat środków, aby należytości bieżące w terminach oznaczonych wybierane były, (prócz nadzwyczaynych nieszczęść wskazuiących potrzebę allewiacyy) albowiem zaległości na Włościanach wsiów usamowolnionych, Dziekanowice, Górka Narodowa, Promnik biały i inne, a szczególniey, Łobżów za krescencyą, z gruntów folwarcznych z r. 1818 żademi okolicznościami do dnia zdanych rachunków nie są udowodnione, urządzenie Jaworzna tym iest pilnieysze, kiedy ostatnie wydzierżawienie mniey o kwotę 4559 Złp. wielki ubytek w dochodach Skarbowych przynosi i nie iest nigdy tak stałe iak realności urządzonych.

(Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.)

Leon *Chwalibogowski*,
Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 2 Marca.

Podług doniesienia ocznego świadka, Jenerał Berton wystąpił naypierwey w Thouars 3 d. 24 wieczorem stanął na rynku, kazał bić jeneralny marsz i na gwałt

dzwonić. Mieszkańcy powybiegali z swoich domów, rozumieiąc, że się pali. Berton odczytał odezwę, w którey mienił się bydź jeneralisimem konfederatów Poitou i Bretanii. Celem tey konfederacyi było wytępienie szlachty i Xięży i uwolnienie ludu od uciążliwych podatków. Miano udać się do Saumur, gdzie osada i uczniowie pragnęli się z niemi połączyć. Słyszeć się potem dały rozmaite okrzyki: niech żyie konstytucyia! niech żyie Cesarz Napoleon drugi! niech żyie Rzeczpospolita! Nie wiele mieszkańców stawiło się pod trzechkolorową chorągiew. W drodze do Saumur dzwoniono w wszystkich wsiach na gwałt, rozdawano pieniądze, i temi sposobami kupa, gdy doszła do mostu przy Foucheux, o pół mile od Saumur pomnożyła się do 250 ludzi. W Saumur polegał Berton wiele na nieprzytomności dowodcy szkoły woyskowey, Jenerała Gentil de St. Alphons, ale się bardzo zawiodł, ponieważ nawet bez niego wszystkie władze, uczniowie, osada, gwardya narodowa pod okrzykiem: niech żyie Król! pociągnęły przeciw niemu na most i mężnie oparły się przeprawie buntowników. Prezydent miasta, bogaty kupiec, nazwiskiem Monpasson, wyszedł sam przeciw Bertonowi i pytał się o przyczynę iego przybycia. Gdy Berton zapewniał utrzymanie porządku w Saumur i żądał bydź wpuszczonym, odpowiedział mu prezydent: WPan przybywasz z trzechkolorową kokardą, a z buntowniczym tym znakiem iest WPanu przystęp zabroniony. Gdy Berton przyłożył do iego piersi pistolet, odpowiedział: Zabić mnie możesz i będziesz za iedną więcey zbrodnią odpowiedzialnym Kupa Bertona znalazłszy odpór rozbiegła się aż do 10 lub 12 ludzi, z któremi powrócił do Thouars; lecz tam spamiętano się i zamknięto przed nim bramy. Odtąd błąka się Berton w wieśniaczych sukniach po lasach pomiędzy górami. Woyska, które na iego wyszukanie wysłane były, powróciły aż do kilku oddziałów żandarmeryi i jazdy na swoie stanowiska. W Saumur uwięzionemi zostali Pułkownik Roule na połowie żołdu, który przeszedł do buntowników, ieden młodzieniec, który mówił do ludu, i do 10 ludzi z kupy Bertona. P. Castries uwięzić kazał officera z pułku swoiego, który w porozumieniu z Bertonem zostawał. — Mówią, iż buntownicy rzucili się w krzaki, które zaczenaią się o 2 mile za Thouars i z Wandeyskiey woyny stały się sławnemi. Lecz przy dobrym duchu woyska i ludu nie potrafią się ukryć. — Monitor wczorayszy donosi: Z Saumur piszą pod d. 26 Lutego, iż tam zupełnie przywrócona została spokoyność. Dzisieyszy zaś dodaie, iż kupa buntowników rozpędzoną została. Jenerała Berton postrzeżono d. 26 Lutego niedaleko Thouars w wieśniaczych sukniach. — Mieszkańcy powiatu Thenzai zbuntowali się także d. 24 Lutego, obrali nowego sędziego pokoiu i prezydenta; officer Moreau kierował tą sprawą która iednak kilka tylko godzin trwała. We wsi Vernone uzbroiło się tegoż dnia 15 ludzi. D. 27 udał się tam Prokurator Królewski dla ich uwięzienia. —— Woienny sąd w Thouars skazał d. 25 na śmierć nieobecnego Delona i obecnych: Mathieu, Sirejean, Coudert i Dethieu za dawnieyszy spisek w Saumur.

Nie bardzo tu lubione missyionarstwo dało powód do nieprzyiemnych zayściów. Onegday Missyionarze w kościele Petits - Peres odbywali służbę Bo-

żą, na którą ziechał także Arcybiskup Paryzki pomimo przestrogi pewnego starca, któremu odpowiedział: iż chociażby z narażeniem życia dopełnić musi obowiązku pasterza. W kościele panowała spokoyność; ale gdy Arcybiskup wsiadać miał do powozu, krzyknął ktoś: zrucić mu iamułkę! Uwięziono zaraz krzyczącego; kilkunastu młodzieży chciało go uwolnić, ale żandarmeryia pochwyciła ich siedmiu, a pięciu innych uwięziła w kawiarni, którzy o tym wypadku nieprzystoynie mówili. Pomiędzy niemi znayduie się także Dumoulin, który należał iuż do spisku d. 19 Sierpnia. Wychodzący z kościoła de Bone-Nouvelle Missyionarze zostali przez nierządnice i podłych ludzi zeszkalowanemi, lecz i tu uwięziono winnych. Kupcy pozamykali sklepy, ale około godziny 10 przywrócona została zupełna spokoyność. Onegday o godzinie 5 z południa zapełniony był kościół Petits-Peres pobożnemi ludźmi. Zandarmowie stoiący przy drzwiach kościoła utrzymali spokoyność aż do godziny w pół do 8, w którym czasie buntownicze kupy w pobliskich ulicach wywierały nayobelżywsze krzyki. Przywróci i i tu żandarmowie i urzędnicy policyi porządek i uwięzili kilkanaście osób, które podniecały zaburzenia. W tym tłumie uwięziono także Deputowanych Jenerała Demarçay i Corcelles, ale wnet ich uwolniono. Wczoray wieczór chcieli znowu złechętni przerwać służbę Bożą w owym kościele, ale licznie rozstawione woyska zasłoniły Missyionarzów. Na wszystkich ulicach tak wielki był natłok do godziny 10 iż nie można się było przecisnąć. Około kościoła Panny Maryi uwięzić miano tego wieczora kilkanaście osób. Na wielu ulicach poprzylepiane były buntownicze kartki. Policyia zkazała surowo kupienia się. Teraz panuie tu zupełna spokoyność.

Trzęsienie ziemi, które d. 19 Lutego w wielu okolicach Francyi razem nastąpiło, czuć się także w Paryżu dało, i uszkodziło telegraf.

Przybył tu Xiąże Decazes, miał długie u Króla posłuchanie, a potem znaydował się na posiedzeniu Parów.

Bankier Lafitte oznaymił, iż za assygnacyiami Napoleona poczynił różne wypłaty, które 2,270,000 Fr. wynoszą, iż zostaie tylko u niego 2,730,000 Fr. a nie 5 mill.

Pomnik Xcia Enghein w Vincennes odsłoniony zostanie d. 23 b. m.

Dwór nasz zawdział na trzy tygodnie żałobę po Xięciu Albrechcie Sasko-Cieszyńskim, Królewicu Polskim.

Statki do kąpania na Sekwanie zaięły iuż letnie swoie stanowiska.

P. Lebrun, tłumacz Maryi Stuart Schillera, wydał teraz wierz na śmierć Napoleona.

Z Londynu d. 2 Marca.

Z południowey Irlandyi nadchodzą ieszcze ciągle nader smutne doniesienia. Palenie domów, gwałtowne zabieranie broni i zabóystwa dzieią się codziennie. Przykłady kary na schwytanych złoczyńcach nie zraziły wcale buntowników, owszem zdaie się, że zapaliły w nich bardziey zemstę i uczyniły ich śmielszemi. Zburzenie przez nich koszar w Abbeyfearle zasługuie na tem większe zastanowienie, naprzód, że nastąpiło iedynie z przylepionego niedawno na drzwiach kościoła Killeady przez Kapitana Skałę rozkazu; powtóre, że tak

wiele ich się tam zebrało, iż niepodobna było oprzeć się ich zamysłowi.

Miasto Callao poddać się Jenerałowi San Martin musiało, ponieważ z głodu umarło tam 1040 ludzi. Jenerał Hiszpański Canteral, który d. 12 Września wszedł z 4500 ludzi do tey twierdzy, powiększył tylko iey nędzę, i d. 16 musiał iuż ztamtąd odciągnąć; woyska iego częścią przeszły do republikanów, częścią się rozbiegły.

Z Lizbony d. 12 Lutego.

Galera Maria Primera zawinęła do naszego portu po 75 dniowey podroży z Rio-Janeiro. Przywiozła między innemi kilkunastu deputowanych od Brazylii. W Rio-Janeiro panowała nayzupełnieysza spokoyność.

Tomasz Blanc i nieiaki Cicero, którzy byli członkami Apostolskiey junty w Hiszpanii, a których rząd Hiszpański domaga się wydania, siedzą dotąd w więzieniu Oportu. Przeciw temu wydaniu oświadczył się w Stanach ieden z deputowanych, z powodu, że Stany Hiszpańskie uchwaliły, iż ziemia Hiszpańska iest nietykalnym przytułkiem dla cudzoziemców. Nakonicc uchwalono, iż powyżsi więźniowie maią bydź na wolność wypuszczonemi pod warunkiem nie znaydowania się w królestwie.

Z Madrytu d. 18 Lutego.

Zwyczayne Stany odbyły d. 15 pierwsze przygotowawcze swoie posiedzenie pod prezydencyią Calatrava, iako prezesa pozostałego wydziału byłych Stanów. Nie zaszło na nim nic ważnego, bo trudniono się tylko zprawdzeniem pełnomocnictw. Deputowani od Hiszpańskich osad, które się niepodległemi ogłosiły, nie znaydowali się na tem posiedzeniu. — Wszyscy ciekawi byli, iak Riego na posłuchaniu u Króla d. 15 przyięty zostanie, ale nie przybył, wymawiaiąc się słabością.

Rozkaz Królewski zabrania woyskowem mięszania się do kupień ludu. Monarcha oddalił także wielu officerów z pułków, które stały w Kadyxie i Sewilli podczas zaburzeń.

Z Sewilli piszą pod d. 5 Lutego: "Usiłowano tu doświadczyć ducha nowey osady składaiącey się z pułków Calatrava konnicy, Kadyxkiego i milicyi; okrzykiem: niech żyie nieograniczony Król! Ale woyska okazały przeciw temu wstręt, dwóch krzyczących bagnetami przebiły i kilku raniły. Przeszło 15,000 realów rozdano, dla zrządzenia poruszenia przeciwney rewolucyi. Jenerał Campoverde wydał potem rozkaz dzienny, ostrzegaiąc woyska względem tego zamachu."

D. 3 weszli do Orense (w Galicyi) wieśniacy przy okrzyku: niech żyie nieograniczony Król! precz z republikanami! obalili kamień konstytucyyny, a na iego mieyscu zatchnęli wizerunek Króla. Przyłączył się do nich prowincyionalny pułk Lugo, i do odeyścia poczty nie był tam ieszcze porządek przywrócony.

Z Hagi d. 5 Marca.

Z powodu śmierci Xcia Albrechta Sasko-Cieszyńskiego, Dwor nasz zawdział na 8 dni żałobę.

Królewic Następca tronu poiechał na krótki czas do Bruxelli, dla obeyrzenia rysu przyszłego swoiego pałacu i zakupionego nań gruntu.

Podług pism publicznych miał tenże Królewic prosić wysokiego swoiego Szwagra, Cesarza Alexandra, o pozwo-

łenie; aby w przypadku woyny przeciw Turkom służyć mógł w iego woysku iako ochotnik. N. Cesarz miał to mile przyiąć i na przypadek woyny zapewnić mu dowodztwo w woyskach swoich.

Z Odessy d. 10 *Lutego.*

Z Stambułu niemamy żadnych nowych doniesień, ponieważ od ostatniey poczty nie nadszedł ztamtąd żaden okręt. Z tem wszystkiem zapewniaią, że Dywan dawniey ieszcze oświadczył Ministrom pośredniczących Dworów, że Porta w żadnym przypadku nie wyszle na granice swoiego pełnomocnika, dla przywrócenia z posłem Rossyyskim dobrego porozumienia, ieżeli Dwór nasz pierwszego nie uczyni kroku, ponieważ Rossyia (iak Reis Effendy pisze) iest obrażaiącą stroną. Sądzą zatem, że Turcy zobaczą w krótce całe kupy Rossyyskich pełnomocników!

Podług doniesień z Trebisondy, oba Perskie woyska zaiąc miały pod Bagdadem i Erzerum zimowe leże; trzy Tureckie prowincyie znaydować się maią w posiadłości Persów, a nawet Basza Bagdadzki uznać miał zwierzchnictwo Persyi i wyłamać się z pod posłuszeństwa Porty. Zawarta bydź miała umowa między Szahem Persyi i potężnym tym wielkorządcą, którą obowiązał się zaraz z wiosny połączyć swoie siły z Perskiemi i wkroczyć z niemi do Anatolii.

— D. 12 —

W tey chwili nadeszło przez nadzwyczayną sposobność doniesienie pod d. 6 z Petersburga, że stanowcza odpowiedź naszego Dworu na notę Reis-Effendego pod d. 2 Grudnia posłana została Dworom Wiedeńskiemu i Londyńskiemu. Rzeczona nota, iak już donieśliśmy, nie zdawała się bydź dla naszego Gabinetu zaspokaiaiącą, owszem obraził go sposób iakim iest pisana. N. Cesarz nasz oświadczyć kazał w nocie Dworom Ces: Austryiackiemu i Król: Angielskiemu, iż z wdzięcznością uznaie dotychczasowe ich starania o utrzymanie pokoiu, ale razem ma nadzieię, że oba Dwory uznaią teraz, iż J. C. M. nie może przestać na tak czczych obietnicach. J. C. M. obstaie przy cofnieniu natychmiast woysk z Multan i Wołoszczyzny i zaprowadzenia Hospodarów; na ówczas dopiero oznaczy zasady, na których wniyść znowu może w dyplomatyczne związki z Portą. J. C. M. przedsięweźmie iednak środki, iak za potrzebne uzna i skoro tego będzie czas uwiadomi o nich obydwa Dwory. — Widać zatem, że nasz Dwór wolno działa, i w każdey chwili rozpocząć może kroki nieprzyiacielskie.

Z Smirny d. 15 *Stycznia.*

Dziewiętnaście okrętów pod banderą Turecką, to iest 5 Egipskich, 7 Tunetańskich i 7 Trypolitańskich przepłynąć miało około Sinici i pod Rhodus zarzucić kotwice. Oddział ten udać się ma do Stambułu i złączyć z flottą Turecką, która niebawnie ma wypłynąć. Powstałe wyspy Greckie czynią także z swey strony przygotowania do nowey wyprawy morskiey. Uzbroiania czynione są z wielkim pośpiechem, i wszystko zapowiada, że flotty Hydry, Spezzia i Jpsary w krótce pokażą się na morzu. Wysłańcy Xcia Demetrego Jpsylantego obieżdzaią wyspy, dla wybrania podatków; lecz naybogatsi mieszkańcy ukrywaią się, dla ochronienia się

od wypłaty. Oddział Grecki, iak zapewniaią pod rozkazami Xcia Maurokordato, powracaiąc z pełzłey wyprawy, został niedaleko Patras przez wycieczkę Turków zupełnie rozbity. Z tem wszystkiem głoszę o poddaniu się Koryntu, która twierdza poddać się miała przez kapitulacyią Xciu Jpsylantemu.

Od granic Multańskich d. 16 Lutego.

W Kiszeniewie zakładane są wielkie magazyny. Janczarowie zwrócili ciężkie swoie działa do Jass. Oba Xięstwa są teraz prawie pustynią. W większey liczbie wsiów natrafia tylko podróżny na sromotnie pokaliczonych mieszkańców. Do ustąpienia Turków i ukończenia cierpień tych Xięstw niema dotąd naymnieyszego podobieństwa.

Z Misolongi d. 6 Stycznia.

Gdy Hellas niema teraz żadnego wewnątrz nieprzyiaciela, Odysseusz przybrał zatem zaczepną postawę i zostawiwszy przed Termopilami pod Pallaskas korpus, postąpił tak spieszno, z mocniwszy siły swoie z Liwadyi i Agrafy, do Tessalii, że Turcy z większey liczby miast bez wystrzału nawet przed nim uciekli. Thaumakos, Pharsala i nawet Trikala, rezydencyia Baszy Tessalii, dostały się tym sposobem w moc iego; otworzył sobie przez to związek z powstańcami Pindos, Olimpu i południowey Macedonii, a przeciął związek Turków w Epirze z Tesalliią. Nie pozostało iuż Turkom w Tessalii iak tylko miasto Larissa, które z wszystkich stron iest otwarte, niema żadnych warowni, ani nawet wieży, i byliby go iuż opuścili, gdyby nie nadeszły im były posiłki z Tessaloniki.

Jak tylko Odysseusz wkroczył do Tessalii, zaięła się oswobodzona Hellas swoim urządzeniem. Cały kray od międzymorza Koryntskiego aż do odnogi Ambra podzielony iest na dwie prowincyie. Administracyia tak iest urządzona: każde miasto i wieś obiera w stosunku swey ludności iednego lub dwóch proestotów do mieyscowego zarządzania. Wszyscy proestotowie obieraią rządcę powiatowego demogeronta, ci zaś obieraią w stolicy prowincyi eforów, którzy korresponduią z demogerontami, a ci z proestotami, i t. d. Każdy z prowincyionalnych tych rządów wysłał 3 swoich członków, iako deputowanych na kongres do Argos. Epir wysłał także trzech, pomiędzy któremi znayduie się Xże Maurokordato; Agrafa i inne powiaty stałego lądu wysłały po iednym lub dwóch, podobnież wyspy Hydra, Kreta, Psara, Spezzia, Egina i Paros. Narady kongressu bliskie są ukończenia.

Z Minchen d. 1 Marca.

Pomiędzy prośbami, które niedawno do naszey izby Deputowanych nadeszły, znaydowała się iedna od J. E. Schenk, introligatora z Augszburga, która zaczenała się temi słowy: "Kochane i wierne Stany państwa! (śmiech powszechny) postanowcie święcić dzień S. Udalryka z powodu zbytecznego rozmnożenia się szczurów." (Powtórny śmiech.) Izba odesłała prośbę do Ministra spraw wewnętrznych, aby kazał się przekonać czyli proszący nie dostał pomięszania zmysłów.

Życzących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r. b. uprasza Redakcyia o wczesne się zgłaszanie.

DODATEK DO Nro 23. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 MARCA 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z Hamburga d. 6 Marca.

Przez Greckiego kapitana morskiego, Mikołaia Chiefala, przysłany nam został obszerny artykuł, z którego udzielamy tu następuiące wyimki:

„Z pism publicznych dowiedziałem się o śmierci Xcia Mehemeda Ali Mirza, naystarszego syna Szaha Perskiego. Był on dowodcą w dwóch prowincyiach Jrak i Kurdistan, i mieszkał w Kirmashak. Nie potrafię opisać WPanu moiey zgryzoty z utraty tego Xcia dla nieszczęśliwego mołego narodu Greckiego, który posiadał w nim naypotężnieyszego pomocnika do oswobodzenia swey oyczyzny. Przez zawczesną śmierć iego uwolniony zostałem od taiemnicy, którą mu poprzysiągłem, i dać mogę niektóre wyiaśnienia:

„Po moim z Stambułu wyieździe, przebiegłem całą mnieyszą Azyią i przybyłem do Bagdadu, gdzie przyiął mnie uczony i z wielu względów szanowny Rezydent Angielski P. Rich. Powierzył mi dowodztwo na swoim okręcie, na którym odbyłem korzystną handlową podróż do odnogi Perskiey. W. r. 1820 odbyliśmy oba naukową podróż do Kurdistanu. Trafne uwagi P. Rich nad Babilonem, które drukiem w Londynie ogłoszone, znane są. W. r. 1821 odrysował P. Rich plan dawney Niniwy, gdzie widać ieszcze zwaliska tego dawnego miasta, mieysce na którem znaydował się pałać i ogrody Sardanapola, iako też grobowiec Proroka Jonasa. Tymczasem P. Rich odebrał w Bagdadzie wiadomość o powstaniu Greków. Natychmiast postanowiłem wyiechać do Persyi. Przybyłem do Kirmashak, rezydencyi nieszczęśliwego Xcia Mirza, który wszystkich Europeyczyków naygrzeczniey przyymował i wszystkiemi sposobami wspierał. W służbie iego znaydowali się między innemi: P. Oms, Hiszpański działoley i szef iego artyleryi, 6 Francuzkich i kilkunastu Włoskich officerów. P. Reymond, były Francuzki konsul, był inżynierem i dyrektorem iego zbroiowni. Wszyscy ci Europeyczykowie pobierali rocznie i to przodem po 1000 toman czyli po 16,000 franków, oprócz żywności i obroku dla swych koni. Xiąże Mirza wysłał Francuża Barasem z bogatemi podarunkami dla Dworu Francuzkiego do Paryża. Te składały się z szalów Kaszemirskich, pereł i piękney szpady. Pragnął on pozwolenia od Króla do wywiezienia z Francyi do kraiu

swego artystów i officerów. P. Utrée, szwagier Francuzkiego wicekonsula w Bagdadzie P. Jobert, sprowadził dla tego Xcia z Europy wszystkie rzadkości których sobie życzył. Około Abbas Mirzy, drugiego Perskiego Xcia, którego Szah, iak wiadomo, do tronu przeznaczył, znaydowało się wielu Angielskich officerów. Mirza wziął sobie za wzór Macedońskiego Alexandra, którego wizerunki, równie iak naysławnieyszych w Europie mężów, znaydowały się w wszystkich iego pokoiach. Jako dawniey żeglarz posiadałem nieco matematyki i mechaniki. Xże kazał mi w obecności swoiey oznaczyć wysokość słońca i położenie Kirmashak. Oddalony byłem z swey oyczyzny i nie mogłem moich ziomków Greków wspierać moią krwią i słabemi siłami. Wygnany bowiem zostałem z mieysca moiego urodzenia Zante przez Jen: Angielskiego Maitland, nie wiedząc za co i bez dozwolenia usprawiedliwienia się. Opisałem Xięciu rzetelnie smutny stan Grecyi i okrucieństwa, które tam Turcy popełniaią. Opis ten zrobił na nim głębokie wrażenie i musiałem to kilka razy powtórzyć, co także inne osoby poparły. „ "Dziwi mnie mocno (rzekł) iż cała Europa oboiętnie patrzy na takie okrucieństwa i nie zawoiuie pognębców. Różne religiie mogą spkoynie obok siebie istnieć, i sąd o nich naywyższey Jstocie zostawić należy. „ Gdy Mirza tyle okazał się przychylnym dla Greków, zachęcałem go zatem, aby oscienne prowincyie Tureckie Bagdad, Bassora &c. zawoiował. Przyrzekł mi, iż starać się będzie nakłonić oyca swoiego do wydania Turkom woyny, obowięzuiąc mnie przysięgą, abym tey taiemnicy nikomu nie obiawił. Jakoż w Maiu 1821 poiechał w tym celu do Teheran, stolicy Szaha. Gdy potem wyiechałem do Petersburga, dowiedziałem się tam o wydaniu Porcie woyny przez Persyią. Przy tysiącznych niebezpieczeństwach pośpieszyłem na powrót do Xcia Mirzy, dla złożenia mu nayczulszego podziękowania i ofiarowania moich usług. Lecz w Moskwie iuż rozchodziła się wieść o iego śmierci, która zapewne nie była naturalną. — Ali Mirza miał 45 lat, był pięknego wzrostu, woienney postawy i miał nader długą brodę. Przy iego boku znaydowała się zawsze iego siostra po męzku przebrana, którą Persi amazonką nazywali. Miał 18 dzieci, z których naystarszy syn liczył lat 20 i był gubernatorem Hamadanu, w którego okolicy znayduią się pomniki Artaxeresa i Alexandra Macedońskiego. Ali Mirza gdyby był żył, stałby się był wielkim zjawieniem na wschodzie. Mam honor zostawać &c.

Mikołay Chiefala,
Grecki morski kapitan z
wyspy Zante. „

Z Liworna d. 20 *Lutego.*

Turcy wtargnęli na górę Athos, zrabowali klasztor i wielu mnichów zamordowali.

Podług pism publicznych w potyczce pod Trypolizzą Spartanie uderzyli na iazdę Turecką kiiami i maczugami i pobili.

W całey Morei (pisze ieden z Niemieckich officerów z Kalamata) nie znayduie się iak 1000 regularnego woyska, do którego przyłączemy się pod Kapitanem Liesching. Grecy iakiego bądź stanu chodzą od rana do wieczora uzbroieni, i wszyscy są w każdey chwili w gotowo-

ści do wyruszenia.

Tuteyszy dom kupiecki Guebhard oznaymił w pismach publicznych, że fundusz, z którego udaiący się do Grecyi podczas swoiego tu bawienia po 2 1/2 paulów wsparcia codziennie dostawali, oddawna iest wyczerpany.

Od brzegów Menu d. 5 Marca.

W kraiu Badeńskim zwołane są Stany na 25 b. m. Z powodu znacznie spadłey wartości gruntów i nizkiey ceny płodów gospodarskich ma tam bydź zmnieyszony podatek gruntowy, a na to mieysce rucho ny podwyższony.

W Fuldzie ogłoszone zostało rozporządzenie rządu Kasselskiego, iż dla zapobieżenia szącherstwu, żaden Jzraelita żenić się nie może, ieżeli wprzód nie okaże, iż iest w stanie bądź z gospodarstwa rolniczego, bądź z rzemiosła lub iakiego kunsztu utrzymać swoią rodzinę.

Obiór Arcybiskupa Katolickiegó, który mieszkać będzie w Freyburgu i w uposażeniu dostać ma dobra byłego zakonu rycerskiego w Odenheim, nastąpi przez dziekanow i członki wikaryiatów. — W Fuldzie będzie także biskup Katolicki z roczną pensyią 6000 Zr. i wolnem mieszkaniem. Dyiecezyia iego składać się będzie z 70 plebaniy.

Nawet na górze S. Bernarda kwitnęły te, zimy w Grudniu przy szpitalu fiałki i inne wiośniane zioła.

Dnia 18 i 19 Marca 1822.
Cena zboż różnego gotunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	g
— Pszenicy	21	—	20	—	10	—	17	—
— Żyta	19	—	18	—	17	—	16	—
— Jęczmienia	13	—	12	—	11	—	10	—
— Owsa	6	12	6	—	—	—	—	—
— Jagieł	42	—	38	—	36	—	—	—
— Grochu	17	—	16	—	15	—	13	—
— Rzepaku	16	—	15	—	14	—	13	—

W Gdańsku dnia 8 Marca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	560	do	800.
Żyta	— —	380	—	440.
Jęczmienia	— —	220	—	240.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	260	—	320.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 18 Marca.

		Złp.	gr.
Czer: Zł. Holl: monetą Courant		20	6
— detto Cesarski	— .	20	— —
Fryd. Pruskie	— .	35	— —
Luidor	— .	37	— —
złoto frankowy	— .	32	— 15
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	230	— —
Złoty ryński Szeinami .	— .	1	— 21

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek d. 21 dana będzie Komedyia w 4 aktach: Staropolski Szlachcic.

W Piątek zaś, d. 22 na benefis Jana Szymkayły, dane będzie historyczne Drama wcale nowe, tu ieszcze niewidziane w 3 aktach: Polacy na wyspie St. Domingo. — Zakończy Opera wcale nowa w 1 akcie, naśladowana z francuzkiego przez L. Dmuszewskiego z muzyką J. Damse: Klarynecik Magnetyczny.

DONIESIENIA.

Komornik Sądowy wszech Jnstancyi Wol: M. Kr: i iego Okręgu, podaie do powszechny wiadomości, iż dnia 22 Marca r. b. o godzinie 9tey ranney w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 26/27 to iest w Kancellaryi podpisanego odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyią w drodze exekucyi Sądowey: Garca miedzianego (wygrzywacz) i wcale ieszcze nieużywanego, ważącego funtów 700 tudzież dwóch futer, iednego z siwych baranków, drugiego lisami podbitego, iako też serwet, obrazów, sukien żydowskich, zegarków, i t. p. Chęć licytowa-

nia maiący zaopatrzeni w gotowe pieniądze w oznaczonym terminie do licytacyi i mieyscu zechcą się znaydować. — W Krakowie d. 19 Marca 1822 r.

T. Jarzyński, Kom: Sąd:

Uwiadomia się ninieyszem Szanowną Publiczność, iż licytacyia publiczna towarów żelaznych, Noremberskich, Kramarszczyzny, i t. p. w Sukiennicach, która tylko w dni targowe poprzednio była ogłoszoną, takowa zacząwszy od dnia 20go b. m. i r. codziennie z rana o godzinie 10, a po południu o godzinie 3 odbywać się będzie. — W Krakowie d. 18 Marca 1822 r.

T. Jarzyński, *Kom. Sąd.*

Starozakonny Józef Goldberg ma do sprzedania świeże Styryyskiey koniczyny nasienie na składzie w Kleparzu u P. Popławskiego pod Nr. 17. Mieszkanie zaś iego iest na Kazimierzu w Kamienicy Luxenberga pod Nr. 103.

Wieś Piotrkowice wielkie, w obwodzie Miechowskim, milę iednę od Proszowic, a trzy od Krakowa, leżące są do sprzedania lub wydzierżawienia od S. Jana, ktoby chciał takowe nabydź ma się udadź na Sławkowską ulicę, pod Nrem 445 na pierwsze piętro.

We Dworze wsi Przemykowa, są do sprzedania za bardzo mierną cenę byczki tyrolskie i owce w gatunku znacznie poprawnym dobrze przezimowane i do chowania zdatne z jagniętami lub bez jagniąt.

Niżey podpisany Notaryusz, do sprzedarzy przez publiczną licytacyią Domu na Smoleńsku przy Krakowie do sukcessorów niegdy Zofii i Wincentego Dąbrowskich małżonków należącego, pod Nrami 175 i 176 sytuowanego, w skutek Rezolucyi Tryb: dnia 9 Stycznia r. b. Nr. 3984 delegowany, po nastąpionym złożeniu i publikowaniu warunków uwiadomia, że licytacyia pierwsza przedstanowcza, w Kancelaryi podpisanego w ulicy S. Jana Nr. 465 w dniu 22 Marca 1822 o godzinie 9 z rana, od summy szacunkowey 1386 złp. w monecie srebrney kurrant nastąpi. Warunki licytacyi i zbiór obiaśnień w kancelaryi podpisanego każdego czasu są do przeyzrzenia. — W Krakowie d. 8 Lutego 1822 r.

Olearski, Notaryusz.

Podpisany Notaryusz Publiczny w moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału pierwszey Instancyi Rzeczypospolitey Krakowskiey z dnia 2 Marca 1822 r. do L. 644 z dnia 7 Lipca 1821 r. z dnia 30 Paźdz: 1821 r. do L. 3262 z dnia 10 Stycznia 1822 do L. 59 z dnia 23 Stycznia 1822 r. do L. 159 wyszłych, zawiadomia Publiczność, że ruchomości po ś. p. Star: Wolfie Rozenfeld, iako to: kosztowności, srebra, Xiążki do nabożeństwa, futra, płocienka, suknie dnia 21go Marca r. b. 1822 o godzinie 10 ranney, w Kazimierzu przy Krakowie pod L. 108, za gotową zapłatą sprzedawane zostaną.

Po ukończeniu którey ruchomości po ś. p. Leopoldzie Hoffmanie, Reginie Kralewskiey, Stanisławie Bandurskim, iako to: pościel, bielizna, suknie, kosztowności, srebra, stolarszczyzna, narzędzia zegarmistrzowskie, w tymże mieyscu, zaś grunt Bawarowskie i Hanczykowskie zwany, na Piasku będący do małoletnich po ś. p. Agneszce z Podgorskich Grabowskiey należący w kancelaryi podpisanego Notaryusza w Krakowie w Domu przy ulicy Grodzkiey pod L. 84 stoiącym równie za gotową zapłatę sprzedawane zostaną. Warunki licytacyi tegoż gruntu, chęć kupna maiący w Kancelaryi podpisanego Notaryusza przeyzrzeć może, ostrzegaiąc zarazem Publiczność, że ruble karbowane w czasie licytacyi przyiętemi nie będą. — W Krakowie d. 10 Marca 1822 r.

Ignacy Rogalski, *Notaryusz.*